

USTROBNA

Zbigniew Witkoś

Opowieść historyczna



USTROBNA
OPOWIEŚĆ HISTORYCZNA

Zbigniew Witkoś

USTROBNA
OPOWIEŚĆ HISTORYCZNA



Ustrobna–Kraków

© Copyright by Zbigniew Witkoś, 2020

Redakcja: Magdalena Maliszewska

Przypisami opatrzył i opracował: Adam Białoń

Projekt okładki: Paweł Sepielak

Jeśli nie zaznaczono inaczej, fotografie pochodzą z archiwum prywatnego autora Zbigniewa Witkosia

Publikacja pod patronatem
Gminy Wojaszówka



ISBN 978-83-8138-109-3

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43

e-mail: publishing@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.com.pl>

SPIS TREŚCI

Życiorys współautora.	9
Nota o autorze.	13
Od autora.	17

CZĘŚĆ PIERWSZA WARUNKI GEOGRAFICZNO-PRZYRODNICZE

Rozdział I

TOPOGRAFIA MIEJSCOWOŚCI USTROBNA.	25
Położenie geograficzne Ustrobnej.	25
Mapa topograficzna wsi Ustrobna.	26

Rozdział II

UKŁAD PRZESTRZENNY WSI.	33
Domostwa, przysiółki i rozmieszczenie zabudowań w Ustrobnej.	33
Parcelacje majątku dworskiego i rozwój przestrzenny wsi w pierwszej połowie XX wieku.	34
Rozwój przestrzenny wsi po drugiej wojnie światowej.	37
Domy i zagrody w Ustrobnej.	37

Rozdział III

FLORA I FAUNA WSI USTROBNA.	39
Szata roślinna Ustrobnej.	39
Fauna dawniej i obecnie.	40

Rozdział IV.	43
GLEBY I UPRAWY ROLNE.	43
Życie wsi w rytmie pór roku.	44

CZĘŚĆ DRUGA HISTORIA BLIŻSZA I DALSZA

Rozdział I

DZIEJE ZIEMI KROŚNIEŃSKIEJ W PREHISTORII

I STAROŻYTNOŚCI..... 49

Okres „Karpackiej Troi” 49

W okresie Imperium Rzymskiego 50

Rozdział II

USTROBNA I OKOLICE WE WCZESNYM

ŚREDNIOWIECZU..... 53

Ustrobna i okolice w początkach państwa polskiego 54

Położenie miejscowości na ważnym szlaku handlowym 55

Najwcześniejsze osadnictwo na Pogórzu Środkowobeskidzkim 56

Rozdział III

POCZĄTKI WSI USTROBNA 59

Nazwa wsi Ustrobna w dawnych wiekach 59

Najstarsze przekazy o Ustrobnej i domniemana kolebka osady 60

Rozdział IV

LIDERZY WSI. WÓJTOWIE I SOŁTYSI..... 63

Rozdział V

WYDARZENIA DZIEJOWE, WŁAŚCICIELE I POSESOROWIE

USTROBNEJ DO KOŃCA XVIII WIEKU 67

Właściciele wsi w średniowieczu i okresie nowożytnym 67

Walki ze Szwedami i najazd Rakoczego 70

Rozdział VI

USTROBNA W LATACH 1772-1914..... 75

W Galicji i Lodomerii 75

Echa powstania listopadowego 78

Rabacja galicyjska 79

Z Ustrobnej do powstania styczniowego 81

Rozdział VII

WŁAŚCICIELE WSI USTROBNA W XIX I XX WIEKU 87

Kurdwanowscy 87

Skrzyńscy 89

Starowiejscy 97

Rozdział VIII

USTROBNA NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU	105
Opis statystyczny wsi	105
Ruch ludowy	106
Ustrobna na początku XX wieku.....	107

Rozdział IX

WIELKA WOJNA – PIERWSZA WOJNA ŚWIATOWA

W USTROBNEJ I OKOLICY.....	113
Ostatnie dni pokoju	113
Początek pierwszej wojny światowej.....	114

Rozdział X

POLSKA I USTROBNA W DWUDZIESTOLECIU

MIEDZYWOJENNYM	121
Pierwsze dni niepodległości	121
Rok 1920 – w obronie Niepodległej	122
Wojenne czasy w Ustrobnej	126
Koło Przysposobienia Wojskowego w Ustrobnej	128
Ochotnicza Straż Pożarna.....	132
Rozwój gospodarczy i napięcia społeczne	137

Rozdział XI

DRUGA WOJNA ŚWIATOWA

DRUGA WOJNA ŚWIATOWA	139
Przepowiednie dotyczące rozpoczęcia drugiej wojny światowej.....	139
Sierpień i wrzesień 1939 roku.....	140
Druga wojna światowa i okupacja niemiecka	143
W Generalnym Gubernatorstwie	146

Rozdział XII

RUCH OPORU W USTROBNEJ I OBWODZIE

KROŚNIEŃSKIM.....	155
Organizacje konspiracyjne obejmujące swoim zasięgiem Ustrobną.....	155

Rozdział XIII

SOWIECKA OKUPACJA.....

SOWIECKA OKUPACJA.....	165
Działania frontowe i sowiecka ofensywa z września 1944 roku.....	165
Początek sowieckiego „wyzwolenia”	170
Spis mieszkańców Ustrobnej zabitych i rannych oraz strat materialnych poniesionych w czasie operacji militarnych lipiec – wrzesień 1944 roku.....	173
Wojenne i powojenne losy uczestników walk o wolną i niepodległą Polskę	176
Powojenne losy ustrobianina – Bolesława Witkosia	179

Rozdział XIV

POWOJENNE UMACNIANIE SIĘ SYSTEMU**KOMUNISTYCZNEGO 183**

„Utrwalacze” władzy ludowej w Ustrobnej i walka z Kościołem 184

CZĘŚĆ TRZECIA**MIEJSCA WAŻNE DLA WIEJSKIEJ SPOŁECZNOŚCI****KARCZMA, KOŚCIÓŁ, SZKOŁA**

Rozdział I

ŻYCIE TOWARZYSKO-KULTURALNE WSI USTROBNA 191

Rozdział II

ROZWÓJ ŻYCIA RELIGIJNEGO W USTROBNEJ DO POŁOWY**XIX WIEKU 197**

Przynależność parafialna wsi Ustrobna 197

Ufundowanie kościoła i organizacja parafii w Ustrobnej 198

Rozdział III

KOŚCIÓŁ I PARAFIA POD WEZWANIEM**ŚW. JANA KANTEGO W USTROBNEJ 203**

Duszpasterze parafii Ustrobna 203

Parafia Ustrobna w czasie posługi księdza Stanisława Zielińskiego 211

Duszpasterze parafii Ustrobna od 1963 roku do współczesności 212

Kapłani i siostry zakonne pochodzący z Ustrobnej 221

Wykaz kapłanów parafii Ustrobna 222

Służba kościelna parafii Ustrobna 223

Obiekty kultu religijnego na terenie parafii 224

Rozdział IV

SZKOLNICTWO I EDUKACJA W USTROBNEJ 229

Budynki szkoły w Ustrobnej, ich fundatorzy i budowniczy 229

Kierownicy i grono nauczycielskie szkoły w Ustrobnej 231

Wykaz nauczycieli pracujących w szkolnictwie w Ustrobnej 235

Wyszkolenie osób urodzonych lub zamieszkałych w Ustrobnej 239

Aneks. Kronika szkoły w Ustrobnej 241

Wykaz wybranych źródeł i opracowań cytowanych w książce 275

Indeks osobowy 279

ŻYCIORYS WSPÓŁAUTORA

„Postanowiłem opisać swoją rodzinną wieś Ustrobną, aby ocalić jej dzieje od zapomnienia. Ponieważ urodziłem się w Ustrobnej i moje losy są nierozłącznie związane z dziejami tej wsi. Pragnę także napisać cokolwiek o swoim dzieciństwie i latach młodości w niej spędzonych”. Takimi słowami Stanisław Witkoś, współautor tej książki, rozpoczyna jeden ze swoich brulionów-rękopisów, z których obficie korzystałem przy pisaniu niniejszej pracy.

Stanisław Witkoś urodził się 16 listopada 1902 roku w Ustrobnej (powiat krośnieński w ówczesnej Galicji) jako syn Karola i Ewy z Czuprynów. Jego rodzice oraz dziadkowie autora – tak ze strony ojca, jak i matki – utrzymywali się przez większość życia z pracy na roli. Stanisław, będący słabego zdrowia, więcej czasu poświęcał opiekowaniu się młodszym rodzeństwem, czyli pięcioma braćmi i czterema siostrami, niż pracą w gospodarstwie. Ukończył cztery klasy szkoły powszechnej, a następnie dwie klasy Krajowej Szkoły Tkackiej w Krośnie. Ze względów zdrowotnych nie udało mu się ukończyć tej szkoły.

Od najmłodszych lat lubił się uczyć i dużo czytał. Zamiłowanie do lektury przejął od rodziców, którzy wracając z Ameryki w 1901 roku, przywieźli ze sobą m.in. kufry wypełnione książkami i czasopismami. Kilka egzemplarzy owych książek, które babcia Ewa uważała za zabytkowe, przekazała mi w 1949 roku. Pamiętam, że gdy w latach siedemdziesiątych mój stryj Władysław zobaczył te woluminy w naszym mieszkaniu w Krakowie, bardzo się rozczulił, dziwiąc się, że przetrwały, ponieważ pamiętał je jeszcze z czasów swojej młodości. Później długo w nocy przeglądał co ciekawsze rozdziały, przypominając sobie dawno minione lata spędzone w domu rodzinnym, gdzie wieczorami oddawano się głośniejszej lekturze.

Stryj Stanisław czytał chętnie wszystko, co wziął do ręki. Przez kilka lat mieszkał u babki (matki ojca) i samotnego stryja, pomagając im w gospodarstwie. W 1925 roku został pisarzem gminnym w rodzinnej wsi. W roku 1927 wyjechał do Lwowa na trzymiesięczny kurs pisarzy gminnych, który ukończył z oceną celującą. Po powrocie rozpoczął pracę w tym zawodzie nie tylko w Ustrobnej, ale również m.in. w Bajdach, Łączkach Jagiellońskich, Woja-

szówce, Moderówce, Jaszczerz i Białkówce. W tej ostatniej wsi w trzydziestym roku życia zawarł związek małżeński z Joanną Bożek, córką Feliksa i Antoniny z domu Musiak, urodzoną 3 kwietnia 1912 roku.

Po ślubie osiadł w Białkówce u żony, gdzie mieszkał do śmierci w 1982 roku. Po 1935 roku pracował jako pisarz gminny, a następnie jako dróżnik, poborca podatkowy, robotnik melioracyjny, sprzedawca w sklepie i poborca opłat leśnych, ponieważ w tamtym okresie było bardzo trudno o stałą pracę.

Z nastaniem Polski Ludowej w 1945 roku Stanisław został zatrudniony jako pracownik umysłowy w biurze Nadleśnictwa Żmigród. Codzienny kontakt z ludźmi o różnej kulturze i zwyczajach w tych kilku miejscowościach, w których pracował, nasunął mu myśl notowania swoich spostrzeżeń z obserwacji i rozmów ze spotykanymi tam mieszkańcami. Już w 1952 roku rozpoczął swoją przygodę z badaniem i dokumentowaniem zanikających tradycji i zwyczajów wsi galicyjskich. Jednocześnie przystąpił do gromadzenia eksponatów kultury materialnej. Po otrzymaniu renty 11 sierpnia 1959 roku powrócił do Białkówki i wraz z żoną prowadził gospodarstwo rolne o powierzchni dwóch hektarów.

Można powiedzieć, że Stanisław Witkoś przez całe życie, od wczesnych lat młodości, interesował się historią rodzinnej wsi oraz sąsiednich miejscowości. Czytał i gromadził, w miarę możliwości, materiały dotyczące historii Ustrobniej oraz miejscowości, w których mieszkał i pracował. W 1960 roku wraz z Radosławem Bochenkiem rozpoczął starania o utworzenie w Moderówce wiejskiej izby pamięci. Gromadził stare narzędzia rolnicze, sprzęty domowe i części dawnych ubiorów. Troszczył się o te przedmioty i opracował ich dokumentację. A w okresie zimowym przeprowadzał wywiady z osobami pamiętającymi dawne zwyczaje, tradycje i historię.

Uroczyste otwarcie prywatnej Izby Muzealnej w Muzeum Marii Konopnickiej nastąpiło 31 lipca 1971 roku. Udostępniono zwiedzającym kilka tysięcy eksponatów, kolekcję zabytków kultury materialnej, w większości odchodzących do przeszłości narzędzi, sprzętów gospodarstwa domowego, ubiorów i strojów ludowych, oraz relikty praktyki obrzędowej i kulturowej. Całość obrazowała wyposażenie zagrody wsi galicyjskiej z rejonu krośnieńskiego w okresie sprzed pierwszej wojny światowej. W Izbie Muzealnej zgromadzono również stare wydawnictwa, dawne fotografie, archiwalia i dokumenty wiejskie oraz numizmaty.

W zorganizowaniu i urzędzeniu Izby Muzealnej jej twórca korzystał w dużej mierze z porad i doświadczenia dyrekcji Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu. Przez cały okres prowadzenia tej regionalnej izby szczególnie bliskie kontakty utrzymywał z dyrektorem Zdzisławem Łopatkiewiczem. Niejako w testamentie swoje zbiory ofiarował właśnie Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu, mając nadzieję, że w przyszłości zostaną wyeksponowane

staraniem dyrekcji tegoż muzeum. Zbiory o unikalnej wartości historycznej, ale również materialnej, zostały przekazane i przyjęte bez inwentaryzacji oraz bez potwierdzenia zgodności z ewidencją.

Po śmierci Stanisława Witkosa Izba Muzealna została zlikwidowana, a zbiory złożono na strychu budynku Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu. Przekazanie zbiorów muzealnych zgromadzonych przez Stanisława Witkosa w Wiejskiej Izbie Pamięci w Moderówce do muzeum w Żarnowcu zbiegło się w czasie ze zmianą na stanowisku dyrektora tej placówki. Nowo mianowany dyrektor kilkakrotnie zapewniał, że zbiory z tak wielkim trudem gromadzone oraz pieczołowicie zabezpieczane i dokumentowane przez Stanisława Witkosa będą wyeksponowane w nowym miejscu, tj. w kompleksie muzealnym w Żarnowcu. Niestety, zbiory pochodzące z Wiejskiej Izby Pamięci w Moderówce, a złożone na strychu budynku muzealnego w Żarnowcu, przez wiele lat nie zostały wyeksponowane. Niezabezpieczone i niepoddane konserwacji, uległy zniszczeniu. W ten sposób zmarnowano dorobek wielu lat pracy ich zbieracza, badacza i znawcy.

NOTA O AUTORZE

Zbigniew Witkoś, syn Franciszka i Cecylii z domu Goleń, urodził się 26 maja 1936 roku w rodzinie chłopskiej, we wsi Ustrobna, powiat krośnieński, województwo lwowskie (po drugiej wojnie światowej województwo rzeszowskie, a następnie podkarpackie). Jako syn migranta urodzonego w Stanach Zjednoczonych posiada obywatelstwo USA, a ponieważ sam przyszedł na świat w Polsce, jest również obywatelem polskim.

Bezpośrednio po zakończeniu drugiej wojny światowej ojciec Zbigniewa, jako obywatel amerykański, nawiązał kontakt z ambasadą USA w Warszawie, co bardzo szybko wykryły tajne krajowe służby i NKWD. Franciszek Witkoś w tamtym czasie, jeśli zostałby uznany za amerykańskiego szpiega, mógł być aresztowany, rozstrzelany, a w najlepszym razie zesłany na Syberię. Franciszek został uprzedzony o niebezpieczeństwie przez funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa, swojego kolegę z okresu międzywojennego. To właśnie z nim w 1928 roku wyjechał do Paryża, aby wstąpić do Legii Cudzoziemskiej. Kolega powrócił do Polski po drugiej wojnie światowej jako działacz komunistyczny i otrzymał stanowisko w UB. Franciszek, poinformowany przez niego o zagrożeniu, następnego dnia (a była to niedziela) wyjechał na Śląsk i zatrudnił się w kopalni węgla. Kiedy ukrywał się, prowadzenie gospodarstwa spadło na żonę i dzieci, w tym na małoletniego Zbigniewa.

Naukę w szkole podstawowej pobierał Zbigniew w Ustrobnej w latach 1943-1950. W roku 1950, po ukończeniu szkoły podstawowej, rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Krośnie. Egzamin dojrzałości złożył w 1954 roku. W 1955 rozpoczął studia na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Krakowskiej, które ukończył, uzyskując tytuł magistra inżyniera. Następnie podjął pracę w ramach stypendium fundowanego w Wydziale Budownictwa Komunalnego w Krośnie. W latach 1956-1959 zaliczał przeszkolenia na Studium Wojskowym Politechniki Krakowskiej. W czasie wakacji w 1956 roku odbył sześciotygodniowe przeszkolenie w Jednostce Wojskowej Inżynieryjnej w Przemyśle na Bakończycach. Było to szkolenie unitarne zakończone przysięgą wojskową. W 1957 roku zaliczył

wojskowy obóz szkoleniowy w Jednostce Wojskowej Inżynieryjnej w Toruniu, uzyskując stopień starszego podchorążego. Szkolenie w ramach Studium Wojskowego zakończył w czasie wakacji 1959 roku w Jednostce Wojsk Inżynieryjnych w Inowrocławiu, składając końcowy egzamin ustny oraz pracę pisemną i awansując na stopień plutonowy-podchorąży. W latach 1963-1965 kierował realizacją budownictwa mieszkaniowego w Krakowie-Nowej Hucie. Od 1965 do 1967 roku pracował jako naczelny inżynier Rejonu Budowy i Utrzymania Dróg i Mostów w Wadowicach. W 1967 roku został powołany w stopniu podporucznika do służby wojskowej w Batalionie Budowlanym w Bochni, a następnie realizował budownictwo wojskowe w ramach Pułku Budowlanego w Zabrzu. Od 1972 roku na stanowisku szefa inwestycji wojskowych rejonu południowej Polski przygotowywał i nadzorował budownictwo wojskowe w okolicach Krakowa i na południu kraju.

We wrześniu 1980 roku jeden z krakowskich członków KC PZPR zorganizował naradę partyjno-służbową w Wojskowym Zarządzie Kwaterunkowo-Budowlanym w Krakowie. Wzięli w niej udział: członek KC PZPR, członek Głównego Zarządu Politycznego LWP oraz członek Zarządu Politycznego WOW. Narada-odprawa dotyczyła zagrożenia, jakie ruch solidarnościowy stwarzał dla budowy socjalistycznego państwa oraz przyjaźni polsko-sowieckiej. Oficerowie z central partyjno-służbowych przekonywali kadrę oficerską, ażeby trwała na posterunku w obronie budowy polskiego państwa socjalistycznego. Usiłowali uzasadnić, że dzięki Związkowi Sowieckiemu władze polskie pokonają wszelkie trudności na drodze do budowy socjalizmu w PRL. Po wystąpieniu miejscowego głównego politruka, który w pełni poparł ideę, z jaką przybyli oficerowie z centrali, głos zabrał Zbigniew Witkoś i ostro skrytykował działania władz partyjno-administracyjnych PRL. Od tego wystąpienia do końca służby w wojsku pomijany był w awansach oraz w odznaczeniach. Ponadto w tym czasie zaangażował się w odbudowę i remont probostwa oraz kościoła garnizonowego pod wezwaniem św. Agnieszki w Krakowie, przez włączenie tej inicjatywy do planu inwestycyjnego. Świadczy o tym tablica umieszczona nad kryptelnicą w owym kościele upamiętniająca osoby współpracujące w dziele odnowy kościoła i jego zabudowań: płka Zbigniewa Gądka oraz ppłka Zbigniewa Witkosia. Wszystko to spowodowało, że zmuszony był szukać zatrudnienia poza Garnizonem Kraków. Skorzystał z dawnych znajomości pozasłużbowych i uzyskał przeniesienie do Cytadeli Warszawskiej. Przykrości związane z jego antykomunistycznymi poglądami nie zmieniły jego postawy. W nowym miejscu pracy, w przeznaczonym mu pomieszczeniu szefa oddziału zdjął wizerunek Lenina na mosiężnej płytce znad swojego fotela i umieścił na jego miejscu krucyfiks. To samo uczynił w przydzielonym mu pokoju hotelu garnizonowego. Po zakończeniu służby wojskowej w 1991 roku zamieszkał wraz z rodziną w Ameryce, choć pierwotnie nie uzyskał zgody na wyjazd do

USA. Tam pod zmienionym nazwiskiem pisał do różnych czasopism polonijnych, m.in. do chicagowskich: „Dziennika Związkowego” i „Panoramy”.

Od roku 1992 zajął się opisywaniem swoich przeżyć i wspomnień. Po wielu latach odwiedził Polskę. W 1998 roku wydał pod zmienionym nazwiskiem *Wyznania oficera WP*¹.

¹ X. Jaśnięć, *Wyznania oficera WP*, Wici, Chicago 1998.



Ustrobna oraz ziemie w jej sąsiedztwie na przełomie XIV i XV wieku stały się własnością rycerskiego rodu Gryfitów z Bobowej. Już w pierwszej połowie XV wieku Ustrobna była dobrze zorganizowaną osadą, a pierwsza wiadomość źródłowa o niej pochodzi z 1417 roku. Tak zaczyna się historia wsi.

Postanowiłem opisać swoją rodzinną wieś Ustrobną, aby ocalić jej dzieje od zapomnienia. Ponieważ urodziłem się w Ustrobnej i moje losy są nierozłącznie związane z dziejami tej wsi. Pragnę także napisać cokolwiek o swoim dzieciństwie i latach młodości w niej spędzonych.

Takimi słowami Stanisław Witkoś, współautor tej książki, rozpoczyna jeden ze swoich brulionów-rękopisów, które w maju 1982 roku przesłał mi bez uprzedzenia wraz z arkuszami maszynopisów i poprosił o ocalenie ich od zapomnienia. Tą książką wypełniam jego wolę.

Zbigniew Witkoś



Publikacja pod patronatem
Gminy Wojaszówka



<https://akademicka.pl>

ISBN 978-83-8138-109-3



9 788381 381093